

Krystyna Gizowska & Bogus, W drodze do Fontainebleau

Pożyczony w&#oacute;z,
wl&#oacute;k się trząs i chwia ,
ale przecież wi&#oacute;z , tam gdzie wieźć nas m
Nim dwudziesty wiek, jak zapa ka zgas
W Monte Carlo już nie by o nas
W drodze do Fontainebleau
nawet nam nieźle sz o,
p&#oacute; europy przejecha stary grat.
W drodze do Fontainebleau
szampan by bito szk o,
zawr&#oacute;t g owy to by o w aśnie to.
Dwie walizki bzdur, mamy stamtąd lecz
Nie dosięgną chmur, багаż dla dw&#oacute;ch serc
A gdyż jakiś most, prosto w niebo wi&#oacute;d
Zawsze bliżej by motelu ch &#oacute;d.
W drodze do Fontainebleau
nawet nam nieźle sz o.
p&#oacute; Europy przejecha stary grat
W drodze do Fontainebleau
szampan by , bito szk o,
zawr&#oacute;t g owy, to by o w aśnie to.□x3